

lista narodowa 13 mandatów, sanacja 13, wspólna lista Ch. D. i N. P. R. 18, Niemcy 2 mandaty.

W miastach pomorskich wyniki są następujące: Toruń: lista narodowa 16 mandatów, N. P. R. 4, sanacja 19, PPS. 1. Chłostka: lista narodowa 14 mandatów, N. P. R. 1, sanacja 8. Chelmino: lista narodowa 13 mandatów, sanacja 11. Tczew: lista narodowa 8 mandatów, sanacja 13, PPS. 3. Chojnice: lista narodowa 8 mandatów, sanacja 12, N. P. R. 4. Lubawa: lista narodowa 9 mandatów, sanacja 6, N. P. R. 1. Lidzbark: lista narodowa 5 mandatów, sanacja 2, N. P. R. 5. Nowe Miasto: lista narodowa 7 mandatów, sanacja 4, N. P. R. 1. Grudziądz: lista narodowa 10 mandatów, sanacja 25, PPS. 5. Starogard: lista narodowa 11 mandatów, sanacja 6, N. P. R. 7 mandatów.

Ogółem w Poznaniu (bez m. Poznania) lista Nr. 1 bezpartyjnego Bloku uzyskała 621 mandatów, Stronnictwo narodowe otrzymało obecnie 435 mandatów, N. P. R. 50 mandatów, P. P. S. 10 mandatów, Ch. D. 3 mandaty, bezpartyjni 9 mandatów, Niemcy 33. Do podziału w miejscowych blokach wyborczych 80 mandatów, różni 6, dzicy 1. Razem 1,248.

Na Pomorzu narodowo - gospodarczy blok (lista sanacyjna) — 260 mandatów, Stronnictwo narodowe 160 mandatów, N. P. R. — 37 mandatów, P. P. S. — 16 mandatów, bezpartyjni — 8, Niemcy — 20, Zdzi — 1. Do podziału miejscowych bloków 16 mandatów. Razem 518 mandatów. Ogólna liczba mandatów na terenie woj. pomorskiego wynosi 582.

Jak dotąd brak jeszcze wiadomości o losach 74 mandatów w woj. poznańskim oraz 64 w woj. pomorskiem.

TELEGRAMY

HERRIOT DELEGATEM FRANCJI DO LIGI NARODOW.

Paryż. — Wczoraj o godzinie 10-ej rano premier Chautemps przedstawił swych współpracowników prezydentowi republiki.

Aby zaznaczyć swą solidarność z nowo powołanym rządem, Herriot, który ze względu na stan zdrowia nie mógł osobiście wziąć czynnego udziału w rządzie, zgodził się na przyjęcie stanowiska delegata francuskiego do Ligi Narodów oraz ewentualnie reprezentować rząd francuski w misjach dyplomatycznych. Rząd sen. Chautemps posiada zabarwienie prawie wyłącznie radykalno-socjalne. Wskutek tego weszła większość ministrów, którzy byli członkami poprzedniego rządu.

Pożegnanie Litwinowa w Ameryce

Waszyngton. — Amerykańsko - sowiecka izba handlowa urządziła wielkie pożegnania w sprawie przyjeździe na cześć komisarza Litwinowa.

Na bankiecie tym, który zgromadził 2500 gości, obecni byli znani finansjści i bankierzy, jak Owen Young, Parker Gilbert, Morgenthau i in.

Komisarz Litwinow wystąpił na bankiecie mowę, która transmitowana było na wszystkie radiostacje amerykańskie. W mowie tej Litwinow oświadczył, że wojna światowa nie była ostatnią wojną. Dalej zajmował się niepowodzeniem konferencji rozbrojenkowej, stwierdzając, iż jest to już trup, którego nikit nie potrafi wskrzesić. Konferencji rozbrojenkowej nie wystawiono jeszcze świadectwa zgony, ponieważ lekarze genewscy boją się zbadać jej serce, które już dawno przestało bić.

Sowiecki Komisarz spraw zagranicznych wsiadł na pokład włoskiego parowca „Conte di Savoia” i odjechał do Genui. Jak słychać w kołach dyplomatycznych, Mussolini, wyraził życzenie spotkania się z Litwinowem, jak tylko powróci on z Ameryki. Mussolini zamierza odbyć z Litwinowem konferencję na tematy zarówno polityczne, jak i gospodarcze. Uchodzić prawie za pewne, że Litwinow wyładowni w Genui wyjedzie do Rzymu, a stamtąd dopiero uda się do Moskwy.

ZWYCIESTWO PRAWICY W HISPANII

Paryż. — Z Madrytu donoszą, iż w ciągu ostatnich obliczeń do nowego parlamentu hiszpańskiego wejdzie 194 przedstawicieli stronnictw prawicowych i 109 posłów stronnictw środkowych i lewicowych.

W Madrycie obiegają pogłoski, że socjaliści zamierzają w dniu wyborów uzupełniających, t. j. 3-go grudnia b. r. podjąć planować strajk generalny.

KINO „LUNA”
 NORMA SHEARER oraz FREDRIC MARCH w pięknej filmie pod tytułem:
UŚMIECH SZCZĘŚCIA
 Nad program Tygodnik Dźwięk. Foxa i PAT.

Nowy rząd Francji

Paryż. — Chautemps ogłosił skład nowego rządu. Nowy rząd ma skład następujący:

Premier i minister spraw wewnętrznych Chautemps, minister spraw zagranicznych Paul-Boncour, sprawiedliwości Reynauld, wojny Daladier, marynarki wojennej Sarraut, lotnictwa Cot, oświecenia de Monzie, finansów Georges Bonnet, budżetu Marchandeau, handlu Laurent-Eynac, robot publicznych Paganon, kolonii Dalimier, pracy Lamoureux, rolnictwa Queuille, emerytur Ducos, poczt Mistler, zdrowia i opieki społecznej Israel, marynarka handlowa Frot.

Lista podsekretarzy stanu będzie ogłoszona osobno, ponieważ Chautemps nie ukończył jeszcze odpowiednich narad. Nowy rząd ma charakter czysto rady-

kalno-socjalistyczny.

W kołach politycznych już teraz przewidują temu rządowi krótki żywot, bo z trudnością będzie mógł znaleźć w Izbie większość.

Chautemps musi się rzeczywiście liczyć z opozycją socjalistów, a ze względu na nieobecność Pierriego także poparcie grupy Flandria nie jest pewne.

Zdaje się, że premier uwzględnił tę okoliczność, bo w oświadczeniu dla prasy oświadczył, że rząd w dniu przedstawienia się parlamentowi złoży tylko zupełnie krótkie oświadczenie, w którym będą zawarte tylko ogólne wytyczne programu finansowego. W ten sposób chce dać Izbie możliwość natychmiastowego wypowiedzenia się i obalenia go, jeżeli program jego nie znajdzie większości.

PIERWSZE ZARZĄDZENIA OSZCZĘDNOŚCIOWE.

Paryż. — Jak zapewniają, pierwszą czynnością nowego rządu będzie osiągnięcie oszczędności, wyrażających się sumą 1 miljarda franków przez skasowanie wielu podsekretarjatów stanu i znacznej liczby urzędników ministerjalnych.

WIZYTA MINISTRÓW WĘGERSKICH W WIEDNIU.

Wiedeń. — W poniedziałek w południe przybyli do Wiednia premier węgierski Gombós, minister rolnictwa Kallay i minister handlu Fabiani, którzy zostali przyjęci na śniadaniu przez kanclerza Dollfusa. Po śniadaniu goście na zaproszenie kanclerza wyjechali na polowanie do miejscowości Mürzsteg-Nauberg.

NIEMCY ŻĄDAJĄ POZWOLENIA NA BUDOWĘ ŁODZI PODWODNYCH.

Nowy Jork. — Dzienniki, należące do koncernu Hearsta, donoszą, że w najbliższym czasie kanclerz Hitler żąda zmiany artykułów traktatu wersalskiego, dotyczących rozbrojenia Niemiec na morzu.

Rząd niemiecki zamierza bowiem żądać zezwolenia na budowę licznych łodzi podwodnych dla ochrony wschodnich wybrzeży Morza Bałtyckiego oraz budowy dwóch krążowników, pojemności 10 tysięcy ton.

JAPONIA WYCOFUJE WOJSKA Z MANDZURJI.

Paryż. — Z Tokio donoszą, że wobec zaprowadzenia porządku i spokoju na rytyorjum Mandzurji, Japonia postanowiła wycofać swe wojska w marcu roku przyszłego.

Na froncie walki

farmerów amerykańskich, Madison. — Strajk farmerów przybiera coraz ostrzejsze formy. Ostatnio gubernator Schmedemann wydał polecenie policji, ażeby bezwzględnie oczyściła wszystkie drogi z bojówek strajkujących. W razie, gdyby policja nie mogła opłonić sytuacji, zapowiedział gubernator powołanie do akcji wojska.

Strajkujący farmerzy posuwają się do liczenia zamachów bombowych, do wstrzymania ruchu automobilowego, do nielegalnych rewizji i do liczenia rabunków, nie tylko produktów rolnych, ale także innych rzeczy, na jakie natrafiają przy rewizji samochodów.

Do strajkujących farmerów dołączyli się także bezrobotni, oraz różnego rodzaju męty.

Ofiara teroru farmerów padła m. in. polska mleczarnia brań Brzesińskich w miejscowości Kraków. Napastnicy rzucili do wnętrza mleczarni bombę, która zniszczyła zbiornik, zawierający 5,000 galonów mleka.

Akty teroru i gwałtu trwają nadal i ze wszystkich stron Stanów nadchodzą alarmujące meldunki o aktach band i bojówek. WYKRZYCI SPRYSZĘZENIA ANARCHYSTYCZNEGO W HISPANII. Madryt. — Policji w Huesoa udało się wykryć wielkie spryszenie anarchistyczno-syndykalistyczne, które miało wywołać w poniedziałek przewrót. Spiskowcy posiadali broń wszelkiego rodzaju i bomby gazowe i pożarowe i zamie-

tełi za to, że nie pozwolił swej małżonce wziąć udziału w wyborach. W Meers robotnik nazwiskiem Schwarz został aresztowany i odesłany do obozu koncentracyjnego, ponieważ podczas przemówienia kanclerza Hitlera przez radio przekazywał sąsiedom w wysłuchaniu tego przemówienia.

CZĘŚCIOWA SPŁATA RATY.

London. — Pisma waszyngtońskie donoszą, że rząd włoski zamierza podobnie, jak rząd angielski uścić w dniu 15 grudnia b. r. jedynie częściową spłatę raty, przypadającą z tytułu długów wojennych WYBUCH GENERALNEGO STRAJKU ARABÓW W PALESTYNE.

Jerozolima. — Generalny strajk Arabów, projektowany pierwotnie na 29 i 30 b. m., rozpoczął się już w poniedziałek. Policja urzęda obławy na ulicach i w hotelach na nielegalnych imigrantów.

Demonstracje górników w północnej Francji.

Paryż. — W północnej Francji urządzili górnicy w niedzielę wielkie demonstracje przeciw bezrobociu i przesileniu w górnictwie.

W Arras, Bathune, Valenciennes i Douai demonstrowało po 5 — 10 tysięcy robotników, przechodząc pochodem przy śpiewie pieśni rewolucyjnych poprzez ulice.

W Arras przyszło do krótkiego starcia między tysiącnym tłumem komunistów i policją, jednak bez poważniejszych skutków.

W Valenciennes wszadono przemocą posła komunistycznego Dewera do pociągu paryskiego, ponieważ nie chciał usłuchać wezwania policji do ustąpienia podburzającego napisu. W innych miastach demonstracje miały przebieg spokojny.

LYNCH NAD WIEZNIAMI.

London. — Z Hawany donoszą, iż uzbójczy tłum wtargnął do więzienia, w którym przebywała aresztowani podczas ostatnich rozruchów oficerowie i pomimo oporu straży zdołał pięciu z nich wywieść na ulicę, gdzie ich zlynchowano. Zlynchowani oficerowie byli wszyscy zwolensnikami b. prezydenta Kuby — Machado.

WĘGLARZ MILJONEREM.

Paryż. — W drugim ciągnięciu narodowej loterii francuskiej los uśmiechnął się do ubogiego węglarza z miasta Avignon, Ludwika Ribiera, który wygrał 5 milionów franków. W pierwszym ciągnięciu główna wygrana przypadła w udziale ubogiemu fryzjerowi Bonhoure z miasta Tarascon.

Bandyci wykołeli ekspres syberyjski.

Charbin. — W odległości 40 mil na wschód od Ciekuru handyci wykołeli ekspres transsyberyjski, zdążający w kierunku zachodnim. W pociągu, który pędził z szybkością 50 mil angielskich na godzinę, znajdowało się przeszło 600 pasażerów.

Pociąg wykołeli się i spadł z wysokiego nasypu. Bandyci strzelali do pasażerów, którzy usiłowali wysiąść z pociągu. Wielu pasażerów zostało zabitych i rannych. Znaczną część bandyci uprowadzili ze sobą, jako zakładników.

Szczegółów bliższych na razie jeszcze brak, wiadomo tylko, że w związku z tem wywiązała się strzelanina. Między podróżnymi europejskimi znajdował w pociągu profesor hiszpański Pizarro, misjonarz niemiecki dr. Recher i pewien Anglik.

PIRACI CHIŃSCY.

Hong Kong. — Piraci chińscy zaatakowali parowiec francuski „Commandant Henri Riviere”, który odprowadził do Czi-Lang, poczem uprowadzili 4-ch bogatych chińczyków, w celu uzyskania okupu, zbiegli w niewiadomym kierunku.

WPISY NA UNIWERSYTET WARSZAWSKI.

Warszawa. — W poniedziałek rozpoczęły się na uniwersytecie warszawskim zapisy słuchaczy 4-go roku studiów wyższych. Jak wiadomo, zapisy studentów młodszych rozłożone zostały na dalsze dni w następującej kolejności: dnia 28 b. m. dla studentów 3-go roku, dnia 29 b. m. dla studentów 2-go roku, a wreszcie dla najmłodszych studentów 1-go roku w dniu 30 b. m. i 1 grudnia.

Zgodnie z nowymi przepisami porządkowymi na teren uniwersytetu warszawskiego wpuszczani są wyłącznie profesory, studenci, personel administracyjny oraz osoby, zamieszkałe w budynkach uniwersyteckich. Przy bramach wejściowych

rzali wysadzić wszystkie mosty w powiecie i zniszczyć drogi dojazdowe i połączenia telegraficzne i telefoniczne. Następnie miano proklamować komunizm wołosnojęzy.

Jest rzeczą charakterystyczną, że celem odwrócenia uwagi policyjnej i wojska miano podpalić wielkie składy nafty w centrum miasta. Po wybuchu pożaru chciano obsadzić gmachy publiczne i koszary. Zarządzenie to miało być hasłem dla związków syndykalistycznych w całej Hiszpanji.

W Bilbao wpadła policja na trop socjalistycznej kontrabandy broni i aresztowała wielu socjalistów. Także w Santan dr znalezione bomby, służące do niecenia pożarów.

Z procesu o podpalenie Reichstagu

Lipsk. — Z dniem wczorajszym proces o podpalenie Reichstagu wszedł w okres oczekiwany z napięciem, który wykazał ma niebezpieczeństwo dażeń światowego komunizmu dla ustroju państwa niemieckiego.

Przesłuchanych będzie 37 świadków. Van der Lubbe, który popadł znów w całkowitą apatię jest prawie na pół przytomny. Siedzi ze zwieszoną głową, zupełnie nie interesuje się przebiegiem rozprawy.

Radca kryminalny Heller z Berlina w obszernym wywodzie daje szczegółowy obraz działalności Międzynarodówki komunistycznej i niemieckiej partii komunistycznej, cytując instrukcje i artykuły prasy zarówno sowieckiej, jak i niemieckiej oraz powołując się na wydarzenia polityczne ostatnich czasów.

Osobny rozdział Heller poświęca zjazdom partijnym i namietnej rzekomo rewolucyjności Torglera, który — zdaniem świadka — był jednym z najbardziej niebezpiecznych postaci niemieckiego ruchu komunistycznego, odpowiedzialnym za wszystkie rzucane hasła przewrotu.

Dymitrow od czasu do czasu rzuca w stronę trybunału ostre uwagi. Rozprawa trwa w dalszym ciągu.

Przewód sądowy procesu o podpalenie Reichstagu obejmuje około 7.400 stron pisma maszynowego. Każdy dzień przynosi dalszych 150—200 stron. W ciągu 43 posiedzeń przesłuchano w charakterze świadków około 200 osób. Najostrzejsze nagany otrzymał Dymitrow, którego ogółem pięć razy usunięto z sali.

Krwawy czyn

„żelaznych gwardzistów” rumuńskich.

Bukareszt. — W niedzielę przyszło w Dobrudży do krwawych zająć. Z Bukaresztu przyjechało do Eski Baby na samochodach 36 żelaznych gwardzistów, celem prowadzenia propagandy wyborczej. Kiedy im burmistrz tego zakazał, powstała kłótnia, w której przybysze zastrzelili z rewolweru naczelnika gminy i sześciu tych związków odbyły się rewizje, poczem władze opieczętowały lokale związkowe i zabezpieczyły majątek rozwiązanych organizacji.

ZŁOSLIWY TEROR.

Essen. — Sąd w Bochum skazał na rok więzienia jednego z tamtejszych obywa-

NA SW. MIKOŁAJA

oraz dla

BASI i JĘDRUSIA

Podarki w wielkim wyborze
w sklepie „Gońca“ Aleja 26 tel. 20-50

wych studenci przeprowadzają bardzo skrupulatną kontrolę. Poza tem wprowadzono jeszcze inną nowację: wchodzi się bramą prawą, a wychodzi lewą. Zgodnie z zarządzeniami władz opieczętowany jest lokal Bratniej Pomocy.

WYBORY DO RADY ADWOKACKIEJ.
Warszawa. — Na zebraniu adwokatów w sprawie wyborów uzupełniających do Rady adwokackiej wybrano 7 członków: czterech z listy kompromisowej, zaproponowanej przez narodowe zrzeszenie adwokatów, 1 adwokat z Łodzi, 1 PPS i 1 sanator.

ROZCZNICA ŚMIERCII Ś. P. STUDENTA GROTKOWSKIEGO.

Lwów. — W poniedziałek o godz. 11 odprawiono w kościele akademickim św. Mikołaja nabożeństwo żałobne w rocznicę zamordowania studenta ś. p. Grotkowskiego. Po nabożeństwie młodzież w liczbie około 1,000 osób przelazła pochodem ze sztandarami na cmentarz Łyczakowski, gdzie złożyła wieńce na grobie zamordowanego.

W czasie pogody około domu akademickiego 4-ch osobników pobito 2-ch przechodniów żydów. Policja aresztowała jednego z napastników, niejakiego Peresada, który nie był akademikiem. 3-ch sprawców zbiegło. Z powodu nabożeństwa wstrzymano wykłady na wyższych uczelniach od godz. 11-ej.

Zakończenie obrad Zjazdu Rady okr. Polaków z zagranicy.

Warszawa. — W poniedziałek wieczorem zakończyły się obrady 5-go zjazdu Rady organizacyjnej Polaków z zagranicy. W wyniku przeprowadzonych wyborów prezesem ponownie został wybrany marszałek senatu Raczkiewicz.

Ustalono ilość delegatów z poszczególnych środowisk Polonii zagranicznej, w stosunku do liczebności wychodźstwa w danym państwie.

W ten sposób Stany Zjednoczone A. P. (4 miliony Polaków), delegują 40 przedstawicieli, Niemcy (1 i pół miliona) 17 delegatów, Francja (720.000) 10 delegatów, Czechosłowacja (160.000) 4 delegatów, Rosja sowiecka (800.000) 10 delegatów, Brazylia (265.000) 5 delegatów, Litwa (200.000) 4 delegatów, Rumunia (100.000) 3 delegatów, Kanada (130.000) 4 delegatów, Łotwa (76.000) 3 delegatów, Argentyna (60.000) 3 delegatów, Belgia (30.000) 2 delegatów, Węgry (15.000) 2 delegatów, Austria (20.000) 2 delegatów, Danja (15.000) 2 delegatów, Jugosławia (15.000) 2 delegatów, Holandia (7.000) 2 delegatów.

Po jednym delegacie wysła ośrodki emigracyjne z Anglii, Szwajcarii, Estonii, Turcji, Szwecji, Bułgarii i Finlandji oraz Mandżurji, Kuby, Australji, Meksyku, Afryki francuskiej, Urugwaju.

Razem 128 delegatów z polonji zagranicznej.

Wybory przeprowadza naczelne organy zacji polskie, a w razie ich braku komitety wyborcze. Zjazd uchwalił ponadto projekt statutu światowego Związku Polaków z zagranicy, który będzie utworzony w roku przyszłym.

AKADEMICY WARSZAWSCY PROSZĄ O ZALICZENIE PIERWSZEGO TRYMESTRU.

Warszawa. — Organizacje akademickie wnoszą petycję do ministerstwa ośw. o zaliczenie pierwszego trymestru bieżącego roku szkolnego po wznowieniu zajęć na uniwersytecie warszawskim. Wskutek zamknięcia Wszechnicy byłby bowiem poszkodowani przedewszystkiem medycy i przyrodnicy pozbawieni zajęć praktycznych i narażeni na stratę całego roku.

PROJEKT ZMIAN W UST. W UBEZPIECZENIU PRACOWNIKÓW UMYŚLOWYCH.

Warszawa. — Ministerstwo opieki społecznej opracowało projekt ustawy w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 24 listopada 1927 roku o ubezpieczeniu pracowników umysłowych. Rozporządzenie to z jednej strony przystosowuje ubezpieczenie pracowników u-

mysłowych do nowych przepisów ustawy scaleniowej, z drugiej zaś wprowadza szereg zmian, opartych na 6-letnim doświadczeniu w zakresie tego ubezpieczenia.

SPRAWA KARTELU KARBIDOWEGO W SĄDZIE NAJWYŻSZYM.

Warszawa. — Na dzień 1 grudnia b. r. wyznaczył Sąd Najwyższy posiedzenie gospodarcze dla merytorycznego rozpatrzenia wniosku ministra przemysłu i handlu o rozwiązanie kartelu karbidowego. Na posiedzeniu tem Sąd Najwyższy wyda decyzję, czy sprawa wogóle podlega rozpoznaniu i wyznaczy termin rozprawy.

BEZROBOTNI BĘDĄ OTRZYMYWAĆ ZASIŁKI CO DWA TYGODNIE.

Warszawa. — W dniu 30 b. m. odbędzie się posiedzenie zarządu głównego Funduszu Bezrobocia, na którym m. in. będzie omawiana sprawa zmiany dotychczasowego systemu wypłat zasiłku bezrobotnym. Wysuwany projekt zmiany przewiduje zastąpienie wypłat tygodniowych wypłatami w odstępach dwutygodniowych.

Zdaniem projektodawców zmiana ta ma się przyczynić do usprawnienia i uproszczenia czynności administracyjnych Funduszu Bezrobocia, który — jak wiadomo — przejmuje dotychczasowe funkcje Państwowego Urzędu Pośredn. Pracy.

DIWNA WEDROWKA NIESWIEŻYCH RYB Z ROSJI.

Wilno. — Na stację Stołpcę przybyło z Rosji do Polski kilka wagonów ryb. Przy badaniu jakości towaru, stwierdzono, że ryby są zepsute, odesłano je więc z powrotem do Sowieców. Ryby te jednak powróciły ponownie, wobec czego po raz drugi odesłano je do Rosji.

Za trzecim razem przybyły dopiero świeże ryby, które przesłano następnie do Warszawy. Jak się okazało, ryby świeże rozkradzione zostały przez robotników sowieckich, którzy na ich miejsce załadowali ryby zepsute.

BÓJKĄ MARYNARZY FINSKICH Z POLICJĄ GDANSKĄ NA OKRĘCIE.

Gdańsk. — Przed dwoma dniami wybuchł zatarg między policją i marynarzami na fińskim statku „Tor”. Zatarg ten rozpoczął się na wybrzeżu między kilkoma marynarzami i towarzyszącymi im pewnej dziewczynie obywatelkami gdańskimi, poczem na skutek interwencji zaawansowanych władz policyjnych, przeniesió się na pokład wspomnianego statku, do kąd schronili się marynarze.

Na pokładzie statku marynarze stawili czynny opór organom policji. Doszło do bójki. Bójkę tę policja zdolała zlikwidować, jednak w pewnym momencie wystąpił kapitan statku fińskiego i przy rozwiniętej fladze rozkazał policji usunąć się z okrętu. Policja nie mogła wykonać tego rozkazu i aresztowała kapitana.

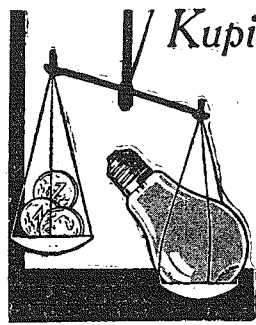
Wkrótce jednak kapitan został wypuszczony na wolność, natomiast kilku marynarzy zostało zatrzymanych. Poza tem jednego z nich trzeba było odstawić do szpitala, gdyż był silnie poturbowany.

Ostateczny wyrok w sprawie sprzeniewierzeń b. podprokuratora Dembeckiego.

Toruń. — Ogłoszony został przez sąd apelacyjny w Toruniu wyrok w głosnej swej chwili sprawie podprokuratora sądu okręgowego w Poznaniu Mieczysława Dembeckiego, oskarżonego o sprzeniewierzenie depozytów sądowych.

Według aktu oskarżenia podprokurator Dembecki sprzeniewierzył z depozytów sądowych kwotę 4.000 guldenu holenderskich, 2150 dolarów amerykańskich oraz 20 sztuk 50-złotowych obligacji pożyczki konwersyjnej, wartości 1000 zł.

Sąd okręgowy w Poznaniu w r. 1929 skazał podprokuratora Dembeckiego na 2 lata więzienia. Sprawa znalazła się potem jeszcze dwukrotnie w sądzie apelacyjnym w Poznaniu, który podwyższył oskarżonemu karę na 3 lata więzienia. Sąd Najwyższy na skutek apelacji oskarżonego przekazał sprawę sądowi apelacyjnemu w Toruniu, który zamknął ją przed kilku dniami przedwój, ogłosił wyrok. Toruński sąd apelacyjny, nie mając żadnych wątpliwości co do winy oskarżonego, zatwierdził wyrok sądu okręgowego w Poznaniu z r. 1929, zasądając Dembeckiego na 2 lata więzienia. Dembecki uwolniony został od zarzutu sprzeniewierzenia 2150 dolarów i 20 sztuk 50-złotowych obligacji pożyczki konwersyjnej, gdyż sąd nie znalazł dostatecznego dowodu winy oskarżonego w tym przedmiocie.



Kupiec sprawdza pieniądze
= sprawdzaj 1 Ty markę żarówkę, którą kupujesz. Tylko światowej sławy marka daje gwarancję minimalnego zużycia prądu i dużej wydajności światła = żądaj więc tylko żarówek

TUNGSRAM

W motywach sąd apelacyjny uznał m. in. że nie zdarzył się w dziejach sądownictwa ani w dziejach narodu fakt, aby osoba urzędowa, wysoko postawiona w sądownictwie dopuściła się takiego sprzeniewierzenia.

POCIĄG NAJECHAŁ NA POJAZD Z OFICERAMI.

Lublin. — Pociąg osobowy idący z miejscowości Zawady przez Zamość do Włodzimierza na przejeździe kolejowym pod Włodzimierzem wpadł na przejeżdżający powóz, wiozący mjr. Szadowskiego Stanisława, szefa sztabu piechoty z Kowla, oraz mjr. Gettera.

Wskutek katastrofy mjr. Szadowski doznał złamania nogi, mjr. Getter ogólnych potłuczonych.

SKAZANIE NIEUCZLIWEGO ZARZĄDU KASY CHORYCH.

Radom. — W Opatocznie na sesji wyjazdowej radomskiego sądu okr. odbyła się rozprawa przeciwko b. zarządowi opoczyńskiej Kasy Chorych.

Na ławie oskarżonych zasiadli: b. dy-

rektor Kasy Romuald Westenberg, buchalter Stanisław Kotulski i inkasenci: Antoni Kozłowski, Władysław Stasiak i Feliks Boroński. Czterej ostatni rządząli z tego tytułu Kasą Chorych przez kilka lat.

Nadużycia dobranej piątki trwały od 1928 r. Od tego czasu prowadzili oni hulaszczy tryb życia przez trzy lata. Kasą rządząli właściciele Stasiak i Kotulski, a dyr. Westenberg był narzędziem w ich ręku.

Ogółem suma przywłaszczonych przez dobraną piątkę pieniędzy, kasowych wynosiła około 10.000 zł., które roztrwonili na hulanki i przepili. Po przeprowadzonej rozprawie sąd wydał wyrok, skazujący Westenberga na 1 i pół roku więzienia z zawieszaniem, Kotulskiego i Stasiaka po 3 lata więzienia bez zawieszania oraz Borońskiego na 2 lata również bez zawieszania.

Ostatnich trzech skazanych, którzy odpowiadali z wolnej stopy, natychmiast zatrzymano na sali sądowej i uwięziono.

Częstochowa
29 Listopada Sroda

— „Tydzień Książki Polskiej”. W związku z „Tygodniem Książki Polskiej” komitet organizacyjny informuje, że rozpoczyna zbiórkę dla ubogiej dziatwy szkół powszechnych.

Komitet zwraca się z apelem do najszerszych warstw społeczeństwa i wszystkich organizacji o poparcie wymienionej akcji.

Ofiarodawców uprasza się o składanie książek u p. Lengasa, kierownika Wydziału Oświaty i Kultury, Magistrat, pokój 3.

— Ze Związku Pań Domu. Dnia 29 b. m. t. j. w dzisiejszą środę o godz. 17-ej w lokalu Tow. Ewangelickiego (Aleja 14) prze wodnicząca Związku Pań Domu p. Zofja Brykalska wygłosiła pogadankę p. t. „Prze gląd prasy kobiecej”.

— **Wiekosz nacisk na chemię i fizykę w szkołach.** Ministerstwo W. R. i O. P. zwróciło uwagę gimnazjów na konieczność zwiększenia nacisku na przedmioty fizyki i chemii, wykładane w gimnazjach. Celem pogłębienia wiedzy uczniów, nauka praktyczna tych przedmiotów odbywać się ma grupami, najwyżej w składzie 15 uczniów, a nie jak dotąd całymi klasami.

Czy miasto wykupi Rzeźnię Miejską?

W najbliższych dniach Tymczasowy Zarząd miasta będzie musiał powziąć decyzję, czy wykupić od warszawskiego Towarzystwa Rzeźnię Miejską, czy pozostawić ją w eksploatacji Towarzystwa na dalsze 9 lat. Bowiem w dniu 14 stycznia 1934 r. na mocy koncesji następuje termin, w którym miasto ma prawo Rzeźnię wykupić.

Sprawa wykupu wchodzi więc na realne tory. W celu ustalenia istotnej wartości Rzeźni będzie utworzona specjalna komisja, w skład której wejdzie czterech przedstawicieli Towarzystwa Budowy i Eksploatacji Rzeźni. Przedstawiciele obu stron wybiorą superarbitra. W pierwszych zaś dniach stycznia sprawa ta będzie musiała być ostatecznie rozstrzygnięta. W każdym razie, jak słyszać, to o ile miasto pozostawi Rzeźnię w eksploatacji Towarzystwa na dalszych 9 lat, wówczas za zrzeczenie się prawa wykupu zażąda od Towarzystwa przystąpienia do budowy chłodni i wyplacenia po-

nadto odpowiedniego ekwiwalentu pieniężnego.

— **Sprawa zwrotu kosztów podróży koleją urzędnikom.** Ministerstwo spraw wewnętrznych wystosowało do wojewodów okólnik w sprawie zwrotu cen biletów kolejowych przy podrózach służbowych funkcjonariuszów państwowych, szefów i prokuratorów. Okólnik podnosi, iż nastąpić ma tylko zwrot ceny ulgowej biletów kolejowych. Postanowienie to jest katogoryczne i ma być stosowane bez względu czy dany urzędnik z przysługującej mu ulgi skorzystał czy też z własnej winy zapłacił cenę całego biletu kolejowego. Okólnik zwraca uwagę, iż funkcjonariusze posiadający krzyż wirtuili Militari korzystają z ulgi kolejowej w wysokości 80 proc. niżki. Zwracając uwagę na obowiązujące przepisy ministerstwo prosi wojewodów o zarządzenie bezwzględne ich przestrzegania.

— **Nowelizacja ustawy łowieckiej.** Na posiedzeniu Rady ministrów uchwalona została nowelizacja obowiązującej obecnie ustawy łowieckiej, przynosząca doniosłe zmiany w życiu łowieckim. Jak wiadomo, Polski Związek stowarzyszeń łowieckich opracowywał projekt nowelizacji przez parę lat. Najważniejszymi punktami są: — przymusowe nalezienie wszystkich myśliwych do Polskiego Zw. stowarzyszeń łowieckich, przyczem ustasnowione będą specjalne opłaty, pobierane łącznie z opłatami za karty łowieckiej; umowy na dzierżawę terenów łowieckich zawierane będą wyłącznie w starostwach z uwzględnieniem opinii delegatów powiatowych; kary za przestępstwa łowieckie zostały unormowane; terminy ochronne są zmienione w punktach, które tych zmian wymagały; ustawa nowelizacyjna wyjdzie wkrótce i obowiązywać będzie z dniem ogłoszenia.

W sprawie sklepów szkolnych

Naskutek interwencji Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek w sprawie spółdzielni uczniowskich i sklepików szkolnych, ministerstwo wyznało religijnych i oświecenię publicznego wyjaśniło, że w kwestji tej wydany już był specjalny okólnik.

W okólniku tym ministerstwo podkreśliło niedopuszczalność wywierania na uczniach jakiegokolwiek przymusu co do nalezienia do spółdzielni, względnie nabywania w niej potrzebnych artykułów szkolnych. Ministerstwo czuwa nadal nad tem, aby spółdzielnie uczniowskie w szkołach miały jedynie charakter wychowawczy i były pozbawiane zupełnie cech kramów szkolnych, obliczonych na zysk.

KRONIKA

Z zebrania Komitetu Rodz. przy gimn. żeńsk. „Nauka i Praca”...

Ważne na 10 lat tworzy kinematografia takie arcydzieła „KAWALKADA”...

Denza odśpiewali ucz. St. i J. Stefaniacy. Preludjum Bacha na fortepianie odegrał ucz. E. Szczytkowski...

partyjne do pisania, powielacz, znaczna partje przygotowano do druku papieru i różne rekopisy...

we: Matias, Nawrot, Pazurek (wzgl. G. Szewski). Co przyniesie mecz dn. 3 grudnia?...

Ostatnie wiadomości

POSEL MOLTKE W BELWEDERZE. Warszawa, 28.11. — P. Marsz. Piłsudski przyjął wczoraj po południu posła niemieckiego w Warszawie...

Po wizycie

AMBASADORA FRANCOIS PONCETA U KANCLERZA HITLERA. Berlin, 28.11. — Prasa niemiecka śledzi bacznie echa prasy francuskiej o wizycie ambasadora francuskiego Francois Ponceta u kanclerza Hitlera...

W ub. niedzielę około godz. 6-ej rano we wsi Jedno, gm. Radziechowice, w swoim domu Ludwika Majaka zmarło nagle dwoje zebraków...

Smierć zebraków

Wszystkie wychowanki b. gimnazjum p. M. Stowikowskiej prosiły się o pomoc w zainicjowaniu akcji, a informacji udzieliła p. Z. Wajnsztkówna...

Kronika sportowa

Blyskawiczny turniej gier sportowych przy udziale 4-ch drużyn: W. K. S. Podchorążówki, Victori, Brygady i Makabi...

Z Akademii ku uczczeniu 50-lecia arcydzieła

Z Akademii ku uczczeniu 50-lecia arcydzieła Sienkiewiczowskiego, Dn. 25 b. m. odbyła się w Gimn. Tow. Szkoły Społecznej akademja z okazji 50-lecia ukazania się „Ogniem i mieczem”...

Zebrać

Zebrać w. uczenie gimnazjum p. Słowikowskiej w Częstochowie, Zainicjowana swego czasu przez grono b. uczone akcji pomocy przełożonej gimnazjum żeńskiej p. M. Stowikowskiej została ostatnio znów podjęta...

Obchodu święta Niepodległości

Obchodu święta Niepodległości w szkole na Ostatnim Groszu. Szkoła powszechna nr. 17 na Ostatnim Groszu obchodziła święto Niepodległości Polski bardzo uroczysto...

Wizytacja w zakładzie

Wizytacja w zakładzie w. uczenie b. gimnazjum p. M. Stowikowskiej, a informacje udzieliła p. Z. Wajnsztkówna...

Złodziejstwo

Złodziejstwo. Policja poszukuje właściciela. Helena, Śniadeckich 27, zameldowała policji, że w magazynie przy piekarni nieznanymi sprawcy ukradli: 5 kg. zabitych, schab i cielęciny...

Włamania do garażu

Włamania do garażu. Lupa Bolesław, Warszawska 21, zameldował policji, że w zamkniętego garażu nieznanymi sprawcy ukradli mu koło zapasowe od samochodu...

Wielka kradzież w Państ. Fabryce Monopolu Tytoniowego

Wielka kradzież w Państ. Fabryce Monopolu Tytoniowego. Katowice, 28.11. — W nocy włamali się złodzieje do magazynów Państw. Monopolu Tytoniu i wyrzucili przez okno 40.000 paczek Rarytasów...

Akademia ku czci św. Cecylii

Akademia ku czci św. Cecylii w szkole muzycznej dyr. L. Wawrzynowicza.

Św. Cecylja była rzymianką z znamienitego rodu, a tak miłowała Jezusa Chrystusa, że słubowała Mu dożgonne dziewictwo. Nie chcąc się sprzeciwić woli rodziców, posubiła poganina Walerjana...

Z okazji tej uroczystości

Z okazji tej uroczystości św. Cecylii odbyła się dn. 26 b. m. w szkole muzycznej dyr. L. Wawrzynowicza akademja, stojąca na wysokim poziomie artystycznym...

Całość akademii wywarła

Całość akademii wywarła ogromnie miłe wrażenie i wzbudziła podziw starszych dla pracy nawet najmłodszych dźiatwy. Calkowity dochód z akademii przeznaczono na Tow. Pop. Bud. Publ. Szkół Powszechnych...

Przed wyprawą do Berlina

Przed wyprawą do Berlina. W niedziele odbyła się w Warszawie ostatnia próba piłkarzy polskich przed meczem z Niemcami. Na stadionie wojskowym w Warszawie przewinęli się w dwu drużynach, przed oczami kapitana związkowego wszyscy możliwi kandydaci do reprezentacji...

Z Sądu Okręgowego

Znów komuniści przed sądem. W ub. poniedziałek Sad Okręgowy pod przewodnictwem sędziego Chrapowickiego rozpoznawał sprawę Marijana Wypycha, Uszera Abramowicza i Gitli Hoherman, oskarżonych o to, że w mieszkaniu Wypycha przy ul. Jasnogórskiej nr. 38, odbijali odeszły komunistyczny, przerażony do rozpamiętania wśród klasy robotniczej, Policja, wkroczywszy do mieszkania Wypycha, znalazła w nim...

Ze Złotego Potoka

(Koresp. wł. „Goińca Cześć”)

Dnia 19 b. m. staraniem Stow. Mł. Polaków w Złotym Potoku odbyła się uroczysta akademicka ku czci św. Stanisława Kostki. Na program akademii złożyły się: śpiewy, wykonane przez męski chór pod batutą, p. Jana Matuszczaka, oraz sztuczka dramatyczna w trzech odsłonach p. t. „Przedziało pod Krzyżem”. Główną rolę Agatki grała drużna Adela Wolska, która publiczności nagradzała uczniami oklaskami, b. dobrze też rolę matki grała drużna Eugenia Zmudzńska. Inna rolę spoczywała w rękach drużny: Łękańskiego, Borowicza i innych, którzy doskonale wywiązali się z zadania. Nad programem została odegrana komedia p. t. „Radio - koncert” przez druż. Szczepanika, któremu udało się rozbać publiczność.

Pod koniec druż. Sikora wygłosił wzniosłe przemówienie do drużny i ich rodziców, prosząc o pomoc z tej strony, aby Stowarzyszenie mogło rozwijać się pomysłnie. Na zakończenie chór wykonał szereg pieśni. Reżyseria spoczywała w rękach miejscowego organisty p. Jana Matuszczaka, który nie szczędzi swej pracy dla dobra kultury i rozwoju Stowarzyszenia, za co należy mu się uznanie. Po akademii odbyła się zabawa taneczna.

Z królików-małpy i gronostajów

W fabryce egzotycznych futer, Spokojny, niedo twórczy królik, nie pozostałby zapewne, gdyby oży, swej własnej skóry, na wspaniałym sortie pięknej damy.

W obecnych czasach, gdy moda futer panuje wszechwładnie, gdy ciagle rośnie zapotrzebowanie na gronostaje, małpy, sobole, białki i inne drogie futra, na które niekiedy elegancka może sobie pozwolić, wprowadzono na wszystkie rynki europejskie, doskonale imitacje ze skóry lekliwych królików.

Od długich zabiegów technicznych i do brego smaku kuznierza zależy, aby to nie była podła tandeta, ordynarna imitacja, ale piękny wyrób, który tylko wielki zna wca odróżni od oryginału.

We Francji, co roku około 40 milionów królików idzie pod noż, jedynie dla skóry, z których łatwiej niż z innych, można zrobić wszelkiego rodzaju futra egzotyczne.

Chcąc poznać wszelkie etapy, przez jakie przechodzi brudna, nieopięciagająca i zakrwawiona skórka z świeżo zabitego królika, aż stanie się śliczną... gronostajową, wybrałam się do wielkiej fabryki egzotycznych futer pod Paryżem

Przedewszystkiem, znalazłam się w ogromnej sali, zapalonej tysiącami najróżnorodniejszych skórek. Tutaj, odbywa się sortowanie: dobre i ładne skórki, wędrują do olbrzymich kadzi napełnionych bardzo stoną wodą. Tam, jak objaśnił mi mój przewodnik, zostają cała doba, poczem, wyżyma się je w specjalnej tłoczni i wkłada się do coraz mniej stonęcej wody.

W następnej sali, robotnicy energicznie szorowali dość już zmłokzoną i elastyczną skórki, mierzając ją wody i mydła.

Po wymyciu, dostają się do tłoczni, z której są wrzucane do kadzi z kwasem, rozszerzającym pory skórki.

W innej znów sali, odbywa się naciera nie rozczynem senu, skórek dopiero co wyjętych z „kwaśnej” kąpieli.

Z podziwem rozglądałam się po olbrzymiej suszarni, pełnej wielkich, obracających się w około osi beczek, służących do suszenia skórek.

Lecz dopiero po przejściu przez suszarnie, królicza skórka jest gotowa do manipulacji, mających z niej zrobić futro małpie czy sobole.

Znalazłam się z kolei we właściwej „wytwórni” egzotycznych futer, wyrażałam przedewszystkiem swój podziw, nad sprzętem, pomysłowością i wynalazczością kuznierzy.

Tam bowiem specjalne maszyny, strzygą futra królicze nadające im wygląd ludo- czy innych futer o krótkim włosie.

W moich oczach, skórkę nabierały ślicznego połysku, przeszedłszy przez specjalną maszynę, nasyconą gliceryną, żółtkami i olejem bawełnianym.

Z innych znów maszyn, wychodziły skórki o najpiękniejszych kolorach, cieniowane wrzecie potrzeby na różne subtelne barwy.

Nad długim stołem pochylał się specja-

lista, który pendzlem umoczoną w hydrosulficie sodu robił białe plamy, na ufarbowanej na czarno skórze.

Każda maszyna wydawała inną serię skórek, wszystkie doskonale wykończone i zrobione na futra egzotyczne, któremi odtać być miały.

Pełna zdumienia, patrzyłam na te gronostaje, sobole, lisy i małpy przygotowane dla kuznierza, który zrobił z nich piękne etole, kołnierze, mankiety i okrycia. Pojdą one w daleki świat, zostaną umieszczone za szczybami wystaw sklepowych, żeby nęcić oczy przechodzących kobiet.

Opuszczając wytwórnię egzotycznych futer, myślałam, jak daleko posunięta jest technika we wszystkich dziedzinach życia — myślałam także i o tem, czy biedne króliki bardzo cierpią, że po śmierci każą im być dziwkami zwierzętami z dalekiej Kanady czy Syberji.

Szczegóły podróży

pierwszego polskiego jachtu przez Atlantyk.

W związku z podróżą harcerza Władysława Wagnera który na małym jachcie jako pierwszy Polak przepłynął Atlantyk otrzymaliśmy następujące informacje:

Władysław Wagner liczy lat 22. W ub. roku opuścił on gimnazjum w Gdyni, gdzie był uczniem VII-ej klasy. Harcerz wyruszył na morze na łodzi żaglowej „Zjawa” wraz ze swym przyjacielem 20-letnim marlarzem Kurońskim. Wagner posiada stopień „cwika”, a będąc jeszcze uczniem gimnazjum w Orłowie zalażył tam żeglarski zastęp „Albatrosów”; jest to obecna drużyna harcerska im. Jana Sobieskiego.

Dotychczasowe etapy podróży harcerza polskiego przez Atlantyk były następujące: Skagerak, Calais, Cherbourg, St. Nazaire, Biarritz, Vigo, Lizbona, Potro, Kodyks, Casablanca, Wyspy Kanaryjskie, następnie są ocean Atlantyk, dalej Para u ujścia Amazonki. Obecnie Wagner znajduje się we francuskiej Gwajanie, skąd popłynąć ma do Kolumbii. W Casablance harcerz polski spotkał żeglarską światową sławę Gerbaulita, z którym płynął razem do Wyp. Kanaryjskich. Podróż harcerza polskiego przez Atlantyk trwała około 30 dn. W Para witała „Zjawa” flota wojenna Brazylii w składzie dwóch kanonierek i jednej łodzi podwodnej.

Dobra gospodyni.

Makaron polski z szynką. Zagnieść ciasto z czterech jajek jak najtwardszej, potem je rozwałkować, pokra-

jać cieniutko i ugotować w posolonej wodzie; następnie odcedzić i przelać zimną wodą. Osobno wziąć pół kilograma szynki pokroić w wąskie paski, przesmażyć z masłem, zmieszać z makaronem, włożyć do rondelka, zapiec i podać na gorąco.

Pieczeń wołowa zapiekana.

Wystudzoną pieczeni pokrajać w kawałki duże i plaskie. Pólmisek wysmarować masłem, posypać tartą bułeczką i ułożyć na nim plasty mięsa, obsypać je siekaną cebulą, zmieszaną z siekanymi grzybkami, polać gęstym sosem pomidorowym lub szczypiorkowym, obsypać lekko tartą bułeczką i wstawić na kwadrans do piecyka.

Zimowe zapasy zwierząt

Zima zbliża się już szybkim krokiem. Wielu myśli o niej z troską; jak ją przebiecować, czem opalić mieszkankę? Instynktownie przygotowywali się już do niej zwierzęta. Wiewiórki, szcury wodne, chomiki, myszy polne i leśne a nawet zwastaki kończą obecnie ostatni przegląd zapasów, poczynionych na zimę. Najprościej postępują chomiki. Gromadzą one zboże do kilku „spichlerzy”, ponieważ każdy zbiór czy to pszenicy, czy żyta, lub jęczmienia był „zabrany” w innym czasie. Zapasy chomika dochodzą nieraz do 50 kg. Wiewiórka musi dobrze pamiętać miejsca swych kłusków. Orzechy, ziarna i korzonki składa bowiem w dziuplach, w krzakach i pod korzeniami drzewa. Myszy polne najchętniej gromadzą zboże i różne nasiona, natomiast ich siostra leśna orzeszki, jagody jaskowcowe, glóg i żółędzie. Wszystkie to mieści się w magazynach podziemnych, do których wiodą liczne kręte chodniki. Świstaki, których donosny gwizd ostrzegawczy tak często słyszymy w Tatrach, mają skromne wymagania. W ciągu lata ścinają trawę, suszą ją i siano gromadzą w swych kryjówek. Mniej przeorna są sarny. Dlatego też tak często w zimie podchodzą do ludzkich osiedli. Z zapasów zwierząt na zimę często korzystają ludzie. Oto w północnej Syberji tubylcy, gdy im głód dokuczy, wyszukać schowki chomików, przepełnione korzonkami. Nie zabierają im jednak wszystkich zapasów, by nie zginiły z głodu. Podobnie ratują się przed śmiercią głodową w czasie rozciągającej się zimy niekiedy szczepy indyjskie w północnej Ameryce. W Mongolii tubylcy wykradają w zimie pewnemu gatunkowi świstaków za pasy suchej trawy, którą karmią wygłodzone owce.

Spełnij wielki czyn społeczny i złóż daninę na budowę szkół.

Z KRAJU.

(-) Zakład leczniczy dla alkoholików w Gościejewie. W Gościejewie (godzina jazdy koleją od Poznania, 3 km. jazdy kolemi od stacji Rogoźno (Wlkp.) istnieje w wojewódzki zakład leczniczy dla alkoholików, prowadzony jako sanatorium, otwarty cały rok. Nowoczesny zakład urządzone jest na własnym 50-morgowym terenie. Budynek zakładowy położony wśród dużego parku. Warunki klimatyczne bardzo dobre.

Zakład posiada własną elektrownię, centralne ogrzewanie, wodociąg i kanalizację. Pokoje jedno, dwu i trzyosobowe; czytelnia; pisma ilustrowane, gazety, duża biblioteka, radio, gry pokojowe i golfowe, tenis, siatkówka, własna scena zakładowa. Opieka duszpasterska, własna kaplica.

Przyjmuję się na kuracje alkoholików wszelkiego rodzaju oraz pacjentów, cierpiących na następstwa przewlekłych zaburzeń alkoholem. Środki lecznicze: odjęcie alkoholu, psychoterapia, leczenie farmakologiczne, autoterapia, leczenie dietetyczne, terapia praca, odczyty i wykład. Kuracja trwa 3 — 6 miesięcy, zależnie od rodzaju cierpienia. Koszt pobytu w zakładzie wynosi 5 zł. dziennie, płatnych miesięcznie zgóry, wraz z ocenieniem, mieszaniem, utrzymaniem i za biegiem lekarskim.

Po nieudanej ucieczce

polkneły rozbitą szybę. W sądzie okręgowym w Radomiu odbyła się rozprawa przeciwko Józefowi Stefankiewicz i Helenie Kacperskiej, oskarżonym o usiłowanie ucieczki z więzienia w Radomiu i targnięcie się na Łucję.

Kacperska jest morderczynią, która przed trzema miesiącami i została przez tamtejszy sąd okręgowy skazana na 10 lat więzienia za zabójstwo niejakiego Popkiewicza ze Zwolenia. Zamordowała go ona siekierą z zadróżki.

Obie kobiety planowały ucieczkę w następujący sposób: W czasie, kiedy Kacperska osadzona w areszcie w związku z zabójstwem Popkiewicza przeznaczono ją do celi, w której odsiadywała karę trzyletniego więzienia Stefanka. Obie dziewczyny zawarły ze sobą przyjaźń i uplanowały ucieczkę.

W tym celu postanowiły wybić dziurę w piecu i przez nią miały przedostać się do sąsiedniej salki, w której znajduje się magiel, a stamtąd starać się o dalszą ucieczkę. Straż więzienna przychyliła obie kobiety podczas wyłamania kłafki z pieca. Niepowodzenie to tak wprawiło obie kobiety, że postanowiły pozbawić się życia i nie mając innego sposobu, stukły szybę w oknie, poczem drobne, połtuczone szkło polkneły.

Straż więzienna i tym razem, mając je na oku, spostrzegła desperacki krok obu kobiet. Przewieziono je do szpitala św. Kazimierza, gdzie zdołano je uratować. Onegdaj po przeprowadzonej rozprawie sąd skazał Kacperską i Stefankę za oba czyny, to jest z usiłowaną ucieczką, jak i targnięcie się na życie, każdą po 6 miesięcy więzienia bez zawieszania kary.

(-) Zatruta woda rozwożona w Sosnowcu do picia. Miejski zakład dla badania żywności i przedmiotów użytku publicznego, przeprowadził analizę wody, rozwożonej w beczkach przez wozowódów i sprzedawanej w Sosnowcu.

Z przeprowadzonych prób wynika, że woda ta we wszystkich niemal wypadkach była zakażona bakteriami kałowymi. Świadczy to, że woda jest czepiana ze źródeł zanieczyszczonych, albo też czepiana w naczyńach brudnych lub też przewożona w beczkach, które służą do przewożenia nieczystości.

Wobec takiego stanu rzeczy magistrat wydał zarządzenie, celem ochrony ludności przed używaniem wody zakażonej i niezdanej do użytku.

(-) Chciał ukryć dom... przed egzekucją. Niezwykły wypadek usiłowanego ukrycia domu przed egzekucją zaszedł w Radomiu. Mianowicie w nocy niejakiego Władysława Skorza, zamieszkały przy ul. Zeromskiego 78, usiłował rozobrać i ukryć niewykonywany nowy dom, który był zajęty przez komornika na pokrycie długów. Skórę od domu usunęto i zabroniono mu rozbiórki.

Z niezbadanych tajemnic przyrody

Niezwykły eksperyment

Znane są występy różnych głodomorów, którzy przez kilkanaście dn z rzędu potrafią przeleżeć bez żadnego pożywienia zamknięci w okólnych skrzyniach. Zna się o również występy różnych kuglarzy, wbiłających w swe ciała szpilki, ostre gwóźdźce — bez ukazania się najmniejszej kropli krwi.

Jeszcze dziwniejsze są pokazy fakirów, składających się na desce, nabita ostrymi gwóźdźkami lub chodzących gołymi stopami po rozżarzonych węglach, tłuścieniem szkła i t. p., a nie ponoszących najmniejszej szkazy na ciele.

Fenomenalne były występy w Berlinie, Wiedniu i Paryżu fakira indyjskiego Thara Beja, który kładł się do trumny stalowej, wpadał w sen kateleptyczny, poczem przez pomocników kładziony był razem z trumną szczelnie zamkniętą do grobu, nad którym usypano koplec piasku i przez trzydzieści minut wytrzymał w tym grobie, nie ponosząc na zdrowiu najmniejszego szwanku.

Sensacyjną niełada był eksperyment pewnej angielskiej, która goniąc za sławą fakira, dała się zamknąć w stanie kateleptycznym w stalowej kuli i zanurzony w zatoce Hudsonskiej na głębokości 20 metrów. Gdy po kilku godzinach kulę wyciągnięto na powierzchnię i dziewczynę uwolniono z jej przymusowego więzienia, fakirka w niedługim czasie przyszła do siebie.

Ciekawego eksperymentu dokonał 24-l. argentyńczyk Pedro Natiz w Nowym Yorku. Przybywał on 24 godziny zamrożony w bryle lodu, poczem doprowadzony do przytomności, w dwa godziny później nie tylko jadł i pił, ale czuł się najzupełniej zdrowym i silnym.

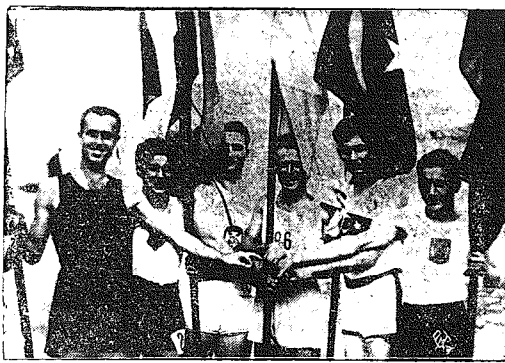
Eksperyment ten przeprowadzony był w gronie licznych lekarzy i uczonych. Gdy po zbadaniu lekarskim sam Natiz wprowadził się w stan kateleptyczny został on przez pomocników włożony do trumny stalowej, poczem trumnę napełniono wodą, tak, że fakir był całkowicie zanurzony jak w wannie. Następnie wntlesiono trumnę do fabryki sztucznego lodu o temperaturze poniżej 5 stopni Celsjusza. Woda w trumnie wkrótce zamarzała i trumna wraz z zamrożonym w niej Natizem przeniesiono do innej kamery o temperaturze trochę tylko poniżej zera, gdzie zostawiono go na 24 godziny. Przez cały ten czas lekarze nie odstępowali ani kroku od trumny.

Po upływie 24 godzin trumnę wntlesiono do pokoju o temperaturze 15 stopni Celsjusza powyżej zera, a gdy lód się roztopił wydobyto z niej fakira i przez dwie godziny nacierano go śniegiem i fanelą; następnie włożono go do letniej kąpieli, z której wyszedł o własnych siłach i oświadczył, że gotów jest powtórzyć eksperyment, przyczem zamierza przebyć w bryle lodu przez 4 doby.

Lekarze, którzy brali udział w tym bardzo dziwnym eksperymencie fakirskim, stanęli wobec nierozwiązanej zagadki. Zdarzyła się bowiem wypadki, że stworzone nim zimnokrwistość, jak raki żaby i niektóre gatunki ryb wytrzymują podobne eksperymenty zamrażania w laboratorjach, jednak stworzenia ciepłokrwiste, jak ptaki myszy itp. giną nieodwołalnie.

Powyzszy eksperyment „białego fakira” Natiza jest najlepszym świadectwem do stwierdzenia prawdy, iż przyroda jest pełna niezbadanych tajemnic.

Dr. M. ROZEN
Doktor medycyny i wenerjano leśnik
11 Alja Nr 41, od 8-12 i od 2-3.



Zbratanie bałkańskie pod sztandarami sportu.

Do niedawna jeszcze poważnie narody bałkańskie bratały się pod sztandarami sportu. Charakterystyczne to zdjęcie przedstawia chorążych sześciu reprezentacji państwowych, przynajmniej udział w tegorocznych Igrzyskach Bałkańskich w chwili, gdy po defiladzie w serdecznym uścisku dłońmi ślubują sobie nawzajem przyjaźń i braterstwo na polu sportowym. Od lewej: albańczyk, bułgar, jugosłowiańczyk, grek, turek i rumun.

Ze świata.

(X) Barwa niebieska najlubiejszą barwą na świecie. Ministerstwo handlu w Waszyngtonie bada obecnie statystyczne dane zebrane z całego świata i dotyczące najszerszego użycia różnych kolorów. Z porównania danych doszła komisja ministerjalna do wniosku, iż większość ludzi bez różnicy rasy, wyznania, płci i wieku przekłada kolor niebieski nad wszystkie inne kolory. Drugie koleje miejsce zajmuje kolor zielony, potem iżde czerwony, pomarańczowy, żółty i biały.

(X) Sąd w sali koncertowej. Kompozytor francuski Daniderf wystąpił sądowo przeciw wydawnictwu amerykańskiemu, które, jak twierdził, skopowało jego „Kolyśankę i wydało utwór pod nową nazwą „W Hiszpanii”. Po orzeczeniu ekspertów-muzyków sąd postanowił wysłuchać oba utwory w sali koncertowej i porównać ze sobą obie kompozycje. Sala Pleyla, gdzie odbył się koncert, imitowała dnia tego salę sądową: sędziowie zajęli pierwsze rzędy krzesel, z boku umieszcili się stroni i obrońcy, resztę sali wypełnili adwokaci-widzowie. Po wysłuchaniu wykonanych dwukrotnie przez orkiestrę obu kompozycji i wysłuchaniu przemówień obrońców, sędziowie orzekli, iż pretensje Daniderfa są niezasadnione.

(X) Wystawa polarna w Anglii. Podczas świąt Bożego Narodzenia otwarta zostanie w Londynie wystawa polarna, poświęcona pamiętkom po angielskich wyprawach arktycznych i antarktycznych. Większość eksponatów, zgromadzonych na wystawie, nigdy nie była oglądana przez publiczność. Między innymi nadesłana już została kolekcja zbiorów

rowiceadmirała Roysda, który towarzyszył sir Ernestowi Shackletonowi w jego słynnej wyprawie podbiegunowej. Obejmuje ona szereg przyrządów, używanych w wyprawie, oraz pejzaże polarne, malowane przez Roysda. Ponadto Instytut do Badań Polarnych im. Scotta w Cambridge nadesłał na wystawę bogaty zbiór map podbiegunowych, sanek, modeli okrętów, na których dokonywano wypraw itp. Najstarszym eksponatem będzie szczytka skały — przywieziony przez Forbiera z Labradoru jeszcze w XVI wieku. Honorowe miejsce wśród eksponatów zajmie również flaga Amundsen, zatknięta przez niego na biegunie południowym i odnaleziona następnie przez Scotta.

(X) Radio w Rosji. W sierpniu r. b. posiadał ZSRR, jedną stację radiokroczą o sile 500 kW., cztery stacje o sile 100 kW., jedną o sile 36 kW., jedną o sile

le 30 kW., jedną o sile 25 kW., sześć o sile 20 kW. i dziewiętnaście o sile 10 kW. Łącznie ze stacjami o sile poniżej 10 kW. ogólne napięcie wynosi 1,444 kW. Nadzieje, jakie żywiono w Rosji, wyniki, jakich się spodziewano z wprowadzeniem opłat za abonament radiowy zawiody naogół. Tylko w Moskwie prelimitarny wpływ został pokryty w wysokości 90 proc. przez wpływ rzeczywiście, w Leningradzie do wysokości 65 proc. W okręgu moskiewskim wpływ dosięgł zaledwie 30 proc. prelimitarny, w Zakaukaskim kraju — 4 proc., w okręgu Uralskim — 3 proc. Obecnie mają być zarządzone energiczne środki w celu przeciwdziałania tak słabemu regulowaniu opłat abonamentowych.

Jul leusz kanału Panamskiego

Dwadzieścia lat temu prezydent USA, Wilson, nacisnął, siedząc w swoim gabinecie, guzik niewielkiego aparatu, ustawionego na jego biurku. W tej samej chwili, w odległości 3,000 km. od Waszyngtonu, nastąpił wybuch 20,000 kg. dynamitu w samym centrum kanału; wybuch ten porwał ze sobą i wysadził w powietrze ostatnie zapory, przedzielające jeszcze oba oceany: Atlantyk i Pacyfik. Prace przy wykończeniu kanału trwały jeszcze 10 miesięcy, a oficjalne otwarcie odbyło się 15 sierpnia 1914 roku. Przeszło ono jednak bez wrażenia, rozpoczęła się już bowiem wojna światowa. Pierwszym okrętem, który przejechał przez kanał Panamski, był stary parowiec francuski „Louise”, datujący się z roku 1886. W miesiąc później przez kanał przejechał okręt Nansena, słynny „Fram”.

Zapisz się na członka Towarzystwa Popierania Budowy Publ. Szk. Powsz.



Przejęcie władzy przez nowego lorda-mera Londynu.

W tych dniach odbyło się w Londynie uroczyste przejęcie władzy przez nowego lorda-mera miasta sir Charles Colletta. Na zdjęciu dotychczasowy lord mer sir Percy Oreenaway (z prawej) wręcza swemu następcy buławę merowską.

Czy wiecie, że...

...we Francji stale zmniejsza się liczba koni. Kiedy w 1913 roku było koni 3,222,681, to w 1932 roku — 2,900,500.
...temperatura na wielkich głębinach oceanu waha się pomiędzy +0,4 a +2 stopniami Celsjusza.
...z kościołów schizmatyków wschodnich w roku 1931 według statystyki do kościoła katolickiego przeszło ogółem 13,000 osób. Najwięcej przeszło osób w Transjordanji tak, że będzie tam utworzona nowa diecezja.

— „Kobieta Współczesna”. Ukazał się na 38 tygodniowo „Kobieta Współczesna” zawierający nadzwyczaj ciekawe artykuły i reportaże poruszające żywotne, aktualne zagadnienia, które za interesują każdego. Wymienie choćby: „W obrotach niepraw człowieka” — M. Czapskiej dalszy ciąg fragmentów pamiętnika „Kobiety w P. O. W.”, reportaże z życia wsi „Chore dziecko” — Z. Wędrychowskiej; poza tem, miłośników sztuki zainteresuje sprawozdanie z Instytutu Prop. Sztuki — N. Samotyhowej. W numerze tym znajdzie my również sprawozdanie z walnego zjazdu Związku Pracy Obywat. Kobiety, kronikę teatralną i kinową, nowelkę p. t. „Fukcje” — J. Osńskiej i odcinek powieściowej. W dalsze praktycznym, rady kosmetyczne Madeleine, jak zrobić bluzkę na drutach oraz przepisy kuchenne. Bogata treść, aktualność i interesujące tematy — oto auty tygodnika „Kobieta Współczesna”.

Dowód.
— Mój mąż już mnie nie kocha — rzekła Mary.
— Jakże masz na to dowody?
— W zeszłym tygodniu udał się w podróż samolotem, a wrócił wczoraj pociągiem osobowym. (Tit-Bits).

Wypadek.
— Czemu chodzisz o kulach?
— Wypadek na kolei.
— Nie możesz chodzić bez kul?
— Mój lekarz mówi: tak, mój adwokat: lepiej nie! (Le Rire).

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADIO?

ŚRODA, 29 LISTOPADA.
7:00 — 12:05 Transm. z Warsz. 12:05 Muzyka gramofon. 12:30 Transm. z Warsz. 12:38 Muzyka gramofon. 15:20 Wiadomości gospod. 12:25—15:40 Transm. z Warsz. 15:40 Muzyka gramofon. 16:05 Transmisja z Wilna. 16:40 Skrzynka pocztowa. 16:55 — 17:50 Transm. z Warsz. 17:50 Muzyka gramofon. 18:00 — 19:00 Transm. z Warsz. 19:05 Rozmaitości. 19:10 Muzyka gramofon. 19:25—22:15 Transm. z Warsz. 22:15 Muzyka gramofon. 23:00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

ŚRODA, 29 LISTOPADA.
7:00—12:05 Transm. z Warsz. 12:05 Muzyka gramofon. 12:30 Transm. z Warsz. 12:38 Muzyka gramofon. 15:20 Wiadomości gospod. 12:25—15:40 Transm. z Warsz. 15:40 Muzyka gramofon. 16:05 Transmisja z Wilna. 16:40 Skrzynka pocztowa. 16:55 — 17:50 Transm. z Warsz. 17:50 Muzyka gramofon. 18:00 — 19:00 Transm. z Warsz. 19:05 Rozmaitości. 19:10 Muzyka gramofon. 19:25—22:15 Transm. z Warsz. 22:15 Muzyka gramofon. 23:00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

A. CHRISTIE.

ZABÓJSTWO Rogera Ackroyda

POWIEŚĆ.

Puaro pokławił głowę, jakby z zadowoleniem i wyszedł.

Po chwili i my poszliśmy za jego przykładem.

— Sprawdzimy zeznania tego człowieka — powiedział Raglan. — Mam wrażenie, że nie kłamie, musi jednak wytłumaczyć nam swoją obecność w Fernly. Nie dziwiłbym się wcale, gdyby to on był właśnie owym szantażyście. Jeżeli natomiast to, co powiedział, jest prawdą, nie mógłby popełnić morderstwa. Kiedy go aresztowano, miał przy sobie dziesięć funtów. To spora suma. Wyobrażam sobie, że owe cztery dziesiątki funtów mogły mu być wręczone. Numery banknotów nie zgadzają się coprawda, ale mógł je później zmienić. Pan Ackroyd dał mu je, a on wyniósł się jak można najprędzej. Dlaczego powiedział mi pan, że urodził się w hrabstwie Kent? Jaki to może mieć związek ze sprawą?

— Zadnego, — odparł łagodnie Puaro. — Zawszłitał mi tylko pewna myśl. Mam takie swoje idee.

— Naprawdę? — zapytał z ciekawości komisarz Raglan.

Nadkomisarz zaczął się śmiać.

— O tych ideach pana Puaro mówił mi już komisarz Japp. „Dla mnie”, powiedział, „są one zbyt fantastyczne, ale sprawdzają się zawsze”.

— Kpi pan sobie ze mnie, — rzekł w

42. solo Puaro, — ale to nic nie szkodzi. Tak to już bywa, że starzy śmieją się często ostatni, kiedy młodych odchodzi już ochota.

Potrzasnął głową, pożegnał obudwu panów i wyszedł.

Jedliśmy razem obiad w restauracji. Wiem już teraz, że od owej chwili sprawa nie miała dla niego żadnych tajemnic. Oświetliłem ostatni szczegół, jakie go mu brakowało do poznania prawdy. Ale nie przypuszczałem tego zupełnie. Uważałem go za zbyt pewnego siebie i sądziłem, że to, co mnie intrygowało, powinno być intrygować również i jego. Zapytywałem siebie, poco Karol Kent przychodził do Fernly i nie znajdował żadnej zadawalającej odpowiedzi.

Odważyłem się wreszcie zapytać Puaro. Odparł mi natychmiast:

— Drogi panie, ja nie bawię się w przypuszczenia, ja wiem.

— Naprawdę? — zapytałem niedowierzająco.

— Tak, naprawdę. Sądzę, że nie będzie dla pana miało żadnego znaczenia, jeżeli powiem, że ten człowiek dlatego przyszedł do Fernly, że urodził się w hrabstwie Kent?

Patrzyłem na niego zdziwiony.

— To rzeczywiście nie ma dla mnie żadnego znaczenia, — odrzekłem.

— Ach! — wykrzyknął Puaro z politowaniem, — ja nie mam jednak zamiaru rozstać się z moją małą ideą!

XVII.

FLORA ACKROYD.

Następnego przedpołudnia w. em z wizyt, kiedy zawałał mnie komisarz Raglan. Zatrzymałem auto, a on wskoczył na stopień.

— Dzień dobry, — powiedział, — czy

pan wie, że to alibi jest prawdziwe?

— Alibi Karola Kenta?

— Tak. Dziewczyna z bufetu w oberży „Pod Orłem” przypomina go sobie doskonale i natychmiast poznała go na fotografii, pomieszanej z dziesiątkiem innych. Było dokładnie trzy na dziesiątą, kiedy wszedł do oberży, która znajduje się w odległości kilometry od Fernly.

Dziewczyna twierdzi, że miał przy sobie znaczną sumę pieniędzy. Widziała, jak wyjmował z kieszeni całe zwitki banknotów, co ją trochę zdziwiło, bo miał buty bardzo zniszczone. Oto komu były oddane owe czterdzieści funtów!

— Czy Kent nadal odmawia wyjaśnienia celu swej wizyty w Fernly?

— Jest uparty jak koziół. Rozmawiałem dziś telefonicznie z Heyešem.

— Herkules Puaro twierdzi, że wie, poco on był w Fernly — zauważyłem.

— Rzeczywiście? — wykrzyknął żywo Raglan.

— Tak, — powiedziałem ironicznie, — twierdzi, iż przybył tam dlatego, że urodzony jest w hrabstwie Kent.

Sprawiało mi złośliwą przyjemność, że podzieliłem z kimś moje niepowodzenie. Raglan patrzył na mnie chwilę, nie rozumiejąc. Naraz na jego liście twarzy zablasyła uśmiech. Uderzył się ze znaczącą miną w czoło.

— Trochę tu nie w porządku! — mruknął. — Myślałem już o tem. Biedny starszulek! Dlatego musiał rozstać się ze swoim zawodem i zamieszkać na wsi.

To u nich zresztą rodzinne, ma siostrzeńca, który jest zdeklarowanym wiarłatem.

— Niemożliwe! — wykrzyknąłem zdumiony.

— Nie mówił panu nigdy o tem? Zdaje się, że ten siostrzeniec jest zupełnie spokojny, ale nie może odpowiadać za

swoje czyny.

— Kto panu to mówił?

Nowy uśmiech przemknął po twarzy komisarza.

— Ależ pańska siostra, panna Karolina.

Karolina jest rzeczywiście niezwykłą istotą. Nie uspokoi się, dopóki nie pozna wszystkich tajemnic rodzinnych danej osoby. Niestety, nie zdołałem w nią wpoić zasady, aby wiadomości te pozostawiała przy sobie.

— Niech pan wsiądzie, panie komisarzu, — powiedziałam. — Pojedziemy razem i wstąpimy do „Modrzejówki”, aby zakomunikować panu Puaro ostatnie nowiny.

— Może to pomimo wszystko będzie dobrze, bo chociaż ma małego „fiola”, jednak jego wskazówka co do odcisków palców bardzo mi się przydała. Myli się napewno w sprawie tego Kenta, ale kto wie... W tem, co mówi, może kryć się coś ciekawego.

Puaro przyjął nas ze zwykłą uprzejmością i wysłuchał, kiwając od czasu do czasu głową.

— Jak to pogodzić — powiedział Raglan spokojnie. — Nie można zabić kogoś, pijąc w tym samym czasie piwo w oberży, oddalonej o kilometr od miejsca zbrodni.

— Czy zwolniono go z aresztu? — Zdaje mi się, że trzeba będzie tak zrobić, gdyż trudno, bez dowodów, oskarżyć go o wymuszenie pieniędzy.

Komisarz rzucił ze zniechęceniem zgaszoną zapalniczkę do kominka. Puaro podniósł ją i włożył starannie do przeznaczonej na ten cel śmietniczki. Giest był zupełnie machinalny, zdawałem sobie sprawę, że myślił jego błędnie daleko.

(D. c. n.)